

50 rocznica śmierci Jana Kuty

5 kwietnia przypada 50 rocznica śmierci Jana Kuty, zasłużonej postaci dla naszej gminy ale również dla Węgrowa i całego powiatu. Jan Kuta urodził się 30 sierpnia 1890 r w Żeleźnikach, w gminie Miedzna. Mając kilka lat przeniósł się z rodzicami do Tończy, a następnie do Starejwsi gdzie już mieszkał do końca życia. Do wybuchu I wojny światowej zajmował się tajną pracą oświatową i kolportażem prasy. Po rozpoczęciu pracy w Stowarzyszeniu Spożyców angażował się społecznie w Kółku Rolniczym, Kasie Stefczyka, a nawet założył amatorski teatr. Pierwszą wojnę światową przeżył jako cywilny kierownik kancelarii wojskowej w armii rosyjskiej. Gdy po wybuchu rewolucji 1917r. Polacy z różnych wojskowych jednostek rosyjskich organizowali Związek Wojskowych Polaków został tego związku sekretarzem. Po powrocie z wojny przez pewien czas pracował w Wydziale Powiatowym w Węgrowie, a następnie w swoim gospodarstwie rolnym. W latach 1932-1939 był burmistrzem Węgrowa. W tym czasie w mieście wybudowano wiele dróg oraz oddano nową szkołę powszechną na tzw. stadionie. Jednocześnie rozwijał działalność społeczną w swojej wsi i powiecie. Za pracę tę otrzymał w 1927 r. Brązowy Krzyż Zasługi, a w 1938 r. Srebrny Krzyż Zasługi. W czasie II wojny był członkiem Komendy Obwodu AK „Smoła”. W 1942 r. był aresztowany przez Gestapo, lecz dzięki staraniom pracowników organizacji spółdzielczych został zwolniony z więzienia. Od 1941 r. był prezesem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik”. Po wojnie został odsunięty od spraw społecznych, gdyż ówczesne władze nie miały zaufania do przedwojennych urzędników i działaczy. Zmarł 5 kwietnia 1968 r. i został pochowany na cmentarzu w Starejwsi.

Syn Jana Kuty Kazimierz Rozbicki (przyjął nazwisko panieńskie matki) urodzony w 1932 r. w Starejwsi ukończył węgrowskie gimnazjum, a następnie dyrygenturę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Naukę kontynuował w 1971 r. klasie kompozycji w Belgradzie. Był dyrygentem, kompozytorem i pedagogiem uczelni w Gdańsku i Koszalinie. Obecnie jest na emeryturze i mieszka w Koszalinie. Gdy miał 16 lat został aresztowany przez węgrowską UB i oskarżony o próbę obalenia ustroju socjalistycznego, sądzony przez sąd wojskowy w Warszawie i skazany na 2 lata więzienia. Pierwszy miesiąc siedział w więzieniu UB w Węgrowie a następnie w więzieniu w Warszawie. Ojciec był uczestnikiem jego procesu w warszawskim sądzie. Wyszedł z więzienia po roku z ciężką gruźlicą na mocy amnestii. Jedną z córek Jana Kuty Hanna Kuta - Gajcy mieszka w Warszawie a jej zmarły dwa lata temu mąż Mieczysław był rodzonym bratem Tadeusza Gajcego, znanego poety, który zginął w Powstaniu Warszawskim jako żołnierz AK.

W setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 50 rocznicę śmierci tak zasłużonej postaci dla naszej wolności i niepodległości delegacja Samorządu Gminy Liw: Bogusław Szymański - Wójt Gminy, Mieczysław Jaszczur - Przewodniczący Rady Gminy, Ryszard Majchrowski - Wiceprzewodniczący Rady Gminy i Tomasz Rostek - radny ze Starejwsi, zapalili znicze i złożyli kwiaty na grobie rodzinnym w którym spoczywa Jan Kuta.